

Sygn. akt VI Ka 579/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – SSR del. do SO Jarosław Staszekiewicz

Protokolant Małgorzata Pindral

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2018r. sprawy

1. **E. G.** ur. (...) w L., c. A., T. z domu S.

2. **W. Z.** ur. (...) w L., s. B., H. z domu M.

oskarżonych z art. 212 § 2 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Lubaniu

z dnia 21 czerwca 2017 r. sygn. akt II K 373/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonych E. G. i W. Z.;

II. stwierdza, iż koszty procesu ponoszą strony w zakresie przez siebie poniesionym.

Sygnatura akt VI Ka 579/17

UZASADNIENIE

E. G. została oskarżona o to, że:

1. w dniu 16 lipca 2014 roku w L. woj. (...), dokonała pomówienia W. Z. za pośrednictwem portalu internetowego (...) o zachowanie nieetyczne, co mogło narazić wymienionego pokrzywdzonego na utratę zaufania niezbędnego dla wykonywania czynności służbowych na stanowisku Członka (...) (...) oraz poniżyć go w opinii publicznej, to jest o czyn z art. 212 § 2 k.k.;

2. w okresie przed 6 sierpnia 2014 roku w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dokonała pomówienia za pośrednictwem bloga internetowego (...) W. Z. o uprawianie działalności publicznej w sposób nieetyczny, lekceważący stosunek do ofiar katastrofy smoleńskiej, brak zainteresowania organizacją obchodów rocznicy katastrofy smoleńskiej co mogło narazić wymienionego pokrzywdzonego na utratę zaufania niezbędnego dla wykonywania czynności służbowych na stanowisku Członka (...) (...) oraz poniżyć go w opinii publicznej, to jest o czyn z art. 212 § 2 k.k.;

3. w dniu 15 lipca 2014 roku w L. woj. (...), dokonała znieważenia W. Z. za pośrednictwem portalu społecznościowego (...) poprzez zamieszczenie w swoim profilu tekstu pisanego wierszem, zawierającego określenia naruszające godność osobistą i dobre imię wymienionego pokrzywdzonego, co mogło narazić wymienionego pokrzywdzonego na utratę zaufania niezbędnego dla wykonywania czynności służbowych na stanowisku Członka (...) (...) oraz poniżyć go w opinii publicznej, to jest o czyn z art. 212 § 2 k.k.;

4. w dniach 10 stycznia 2015 roku, 11 stycznia 2015 roku, 22 stycznia 2015 roku, 28 stycznia 2015 roku oraz w dniu 23 lutego 2015 roku publicznie pomówiła W. Z. na forach internetowych (...), (...) oraz (...) takie postępowanie w postaci udziału w aferach, udziału w likwidacji placówki oświatowej we W. oraz udziału w utworzeniu w to miejsce nowej placówki oświatowej, w której zatrudniona została żona W. Z. oraz o uzyskiwanie publicznych środków na prowadzenie prywatnej szkoły, które to postępowanie mogło narazić oskarżyciela prywatnego na utratę zaufania potrzebnego do sprawowania funkcji (...) (...), to jest o czyn z art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

5. w dniu 10 stycznia 2015 roku publicznie znieważyla W. Z. na forum internetowym (...) poprzez nazwanie go terrorystą, to jest o czyn z art. 216 § 2 k.k.

W. Z. oskarżono o to, że:

1. w dniu 27 maja 2015 roku udzielając wywiadu Telewizji (...) oskarżył E. G. o podjęcie akcji grupowej w celu zniszczenia jego i jego rodziny z zastosowanie technik ataku grupowego oraz oskarżył ją o popełnienie wobec niego przestępstwa stalkingu, to jest o czyn z art. 212 § 2 k.k.;

2. w dniu 21 maja 2015 roku na antenie Radia (...) oskarżył E. G. o to, że jej wiersz pod tytułem (...) jest jednym z elementów zmasowanego i trwającego od lat ataku na jego osobę, to jest o czyn z art. 212 § 2 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Lubaniu z 21 VI 2017 roku w sprawie II K 373/15:

- uniewinniono E. G. od popełnienia zarzucanych jej czynów, opisanych w punktach 1 i 3-5 części wstępnej,
- na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. umorzono postępowanie wobec E. G. w odniesieniu do czynu, opisanego w punkcie 2 części wstępnej,
- uniewinniono W. Z. od popełnienia zarzucanych mu czynów;
- na podstawie art. 632 pkt 1 k.p.k. kosztami postępowania obciążono oskarżycieli prywatnych;
- na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. stwierdzono, iż koszty zastępstwa procesowego ponosi każda ze stron w zakresie poniesionych przez nią wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w sprawie.

Z wyrokiem tym nie zgodził się obrońca W. Z.. Zarzucił w apelacji:

- obrazę art. 212 § 2 k.k. poprzez uznanie, że zarzucane oskarżonej czyny nie wypełniały znamion z tego przepisu, podczas gdy analiza dowodów zgromadzonych w sprawie prowadzi do przeciwnego wniosku;
- obrazę art. 216 § 2 k.k. poprzez uznanie, że oskarżona nie wypełniła znamion z tego przepisu, gdy wnikliwa analiza prowadzi do odmiennego wniosku;
- obrazę art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o przesłuchanie świadków na okoliczność odbioru publikacji zamieszczonych przez oskarżoną przez lokalną społeczność;
- obrazę art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego w zakresie wydania opinii przez biegłego z przedłożonego mu komputera, z którego miała korzystać oskarżona na okoliczność, czy za jego pomocą dokonywano wpisów oraz, czy był on zabezpieczony hasłem;
- obrazę art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego socjologa na okoliczność odbioru treści publikacji zamieszczanych przez oskarżoną przez lokalną społeczność.

Obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji oraz zasądzenie na rzecz oskarżonego od oskarżonej kosztów zastępstwa procesowego oraz zryczałtowanej opłaty od aktu oskarżenia.

Wyrok zaskarżył też obrońca oskarżonej. W apelacji zarzucił:

- błąd w dokonanych ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez dowolne przyjęcie, że oskarżony wypowiadając się na temat E. G. działał w ramach dozwolonej krytyki oraz, że wypowiadając się na jej temat w audycji Radia (...) oraz w reportażu Telewizji (...) działał w ramach trwającej od lat debaty pomiędzy stronami;
- obrażę art. 213 § 2 pkt 1 i 2 k.k. poprzez ich zastosowanie, gdy nie powinno to mieć miejsca;
- art. 212 § 2 k.k. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy czyny oskarżonego wyczerpywały znamiona z tego przepisu.

Stawiając te zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej oskarżonego i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie.

Obrońca oskarżonego nie kwestionował w odwołaniu ustalenia sądu rejonowego, iż do zachowań, opisanych w drugim z zarzutów, stawianych E. G., doszło przed 6 IV 2013 roku oraz, że W. Z. dowiedział się o ich treści i tym, kto jest ich autorką ponad rok przed wniesieniem prywatnego aktu oskarżenia. Nie podważał w konsekwencji prawidłowości rozstrzygnięcia sądu I instancji, iż w odniesieniu do działania, którego dotyczył ów zarzut, doszło do przedawnienia karalności. Stąd nie mógł skutecznie domagać się ukarania oskarżonej za ten czyn, skoro postępowanie w tym zakresie musiało ulec umorzeniu, zgodnie z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.

Podobnie ten apelujący nie kwestionował ustalenia na potrzeby wydawania zaskarżonego wyroku, że w dniach, wymienionych w czwartym z zarzutów, we wskazywanych miejscach nie pojawiły się wpisy oskarżonej odnoszące się do W. Z.. Poprzestał jedynie na stwierdzeniu, iż zarzut oparł na postanowieniu w sprawie (...) Prokuratury Rejonowej w L.. Owo postanowienie z pewnością nie jest dowodem zaistnienia w danych dniach zdarzeń, do których odnosił się zarzut. Skarżący nie starał się nawet w inny sposób zakwestionować ustalenia sądu rejonowego. Nie mógł w tej sytuacji skutecznie wywodzić, że opisane w zarzucie zachowania E. G. nosiły znamiona z art. 212 § 2 k.k. skoro nie podważył stanowiska, iż we wskazanych dniach żadne jej działania, odnoszące się do W. Z., nie miały miejsca.

Sąd odwoławczy w materiałach, przekazanych wraz z zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa we wspomnianej sprawie odnalazł kilka wydruków wpisów, zamieszczonych przez osobę posługującą się pseudonimem (...) i przez osobę przedstawiającą się (...) (k. 10, 23-24 i 27 akt sprawy (...) Prokuratury Rejonowej w L.). Wypowiedzi te jednak nie wypełniają znamion z art. 212 k.k., co zostanie nieco szerzej skomentowane w dalszej części uzasadnienia.

W odniesieniu do pozostałych czynów, które w akcie oskarżenia zakwalifikowano z art. 216 § 2 k.k. (zarzuty pierwszy i trzeci) obrońca W. Z. podniósł, iż wpisy oskarżonej nie mieściły się w granicach swobody wypowiedzi i dozwolonej krytyki, miały na celu poniżenie oskarżonego w oczach opinii publicznej i zdyskredytowanie wśród lokalnej społeczności. Poza tymi ogólnymi twierdzeniami w środku odwoławczym nie znalazły się żadne argumenty, które skierowane byłyby przeciwko rozumowaniu sądu I instancji, które doprowadziło do uniewinnienia E. G. w tym zakresie. Nie zakwestionowano poglądu, że wiersz, o którym mowa w trzecim z zarzutów, nie odnosi się do oskarżonego, a więc nie może go pomawiać. Jest to stanowisko słuszne i na tyle oczywiste, że nie trzeba go dokładniej omawiać.

Ocenie należało poddać czyn opisany w pierwszym zarzucie i wskazaną wcześniej część wypowiedzi, do których odnosił się zarzut czwarty. Z aktu oskarżenia wynika, że pomówienia co do pierwszego z tych zachowań dopatrywano się w stwierdzeniach „chcecie nam panowie sprzedać swoistą naiwność” oraz „jest mi wstyd, bo reprezentuje pan nasz (...)”. Pierwsze z tych sformułowań jest nieczytelne i mało logiczne. Trudno wywieść z niego, jakiego postępowania dotyczy. Ma charakter wybitnie ocenny, nie informuje o żadnych cechach, czy właściwościach omawianego postępowania. Drugie jest jednostkową oceną komentowanej osoby. Z pewnością nie jest to natomiast, jak wywodzono w akcie oskarżenia, informacja o tym, że taka jest opinia wyrażana przez innych, w tym mieszkańców (...) (...).

Odnalezione zapisy, których dotyczy czwarty zarzut również nie mogą być uznane za pomówienie. Pierwszy z nich (k. 10 akt dochodzenia) zawiera wyłącznie informacje, nie stanowi żadnych ocen, wartościowania postawy, krytyki. Nie można z tej wypowiedzi wysnuć wniosku, że ma ona stanowić pomówienie osoby, o której mowa w tekście. Nie stawia się tam żadnych zarzutów, jedynie przytacza dane. Kolejne wpisy (k. 23-24) to rejestracja wymiany zdań między użytkownikami internetu. Od E. G. pochodzą informacje o prowadzonym postępowaniu przygotowawczym. Do zawiadamiającego odnosi ona jedynie zdanie „że jeden pan uznał, że [wiersz] to o nim”. Trudno uznać to za coś więcej niż informację. Nie sposób dopatrywać się w tym próby poniżenia W. Z. lub narażenia go na utratę zaufania. Ostatnia z wypowiedzi (k. 27) to stwierdzenie „czym się wykazał poprzedni członek, który kosztował nas 400 tys. złotych?”. Również tutaj wypowiedź nie zawiera treści pomawiających, stanowi tylko krytyczną oceną dokonań osoby, o której mowa, jej osiągnięć.

Omawiane zapisy trafnie zatem zostały przez sąd rejonowy uznane za niewypełniające znamion czynu z art. 212 k.k., gdyż nie zawierają zarzutów pod adresem W. Z.. Część z nich dostarcza informacji na jego temat, inne są oceną jego działalności politycznej. Nie ma tu znaczenia kwestia dozwolonej krytyki, skoro owe sformułowania nie są wcale zarzutami w rozumieniu tego przepisu. Apelujący w żaden sposób tej oceny nie podważył, poza ogólnikowymi stwierdzeniami, o których była mowa wcześniej. Jego zarzut naruszenia art. 212 § 2 k.k. okazał się nietrafny.

Zarzut naruszenia art. 216 § 2 k.k., podniesiony w odwołaniu obrońcy oskarżonego nie doczekał się żadnego rozwinięcia w uzasadnieniu jego apelacji. Aby zarzut ten mógł być skuteczny, skarżący musiałby najpierw obalić ustalenie sądu rejonowego, iż wypowiedź, do której odnosił się zarzut piąty, pochodziła od E. G.. W żaden sposób tego nie uczynił, a z dostępnych dowodów wynika, iż konstatacja sądu I instancji jest słuszna. Skoro oskarżona nie była sprawcą czynu, który jej zarzucono, to nie mogła za niego odpowiadać, niezależnie od jego ewentualnej bezprawności. Sąd orzekający nie mógł zatem naruszyć w tym zakresie art. 216 § 2 k.k., skoro przepis ten w ustalonych realiach nie mógł mieć zastosowania w odniesieniu do E. G..

Za niezasadne uznano też zarzuty apelacji obrońcy oskarżonej, choć z innych powodów, niż podane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Sąd rejonowy w uzasadnieniu swojego wyroku uchylił się od dokonania oceny przeprowadzonych dowodów, wobec czego należało uznać, że przyjął ich pełną wiarygodność. Takiego poglądu żadna ze stron nie zakwestionowała. W odniesieniu do W. Z. musiało to oznaczać, że zgodne z prawdą są jego wyjaśnienia, iż w czasie wywiadu, o którym mowa w pierwszym z przedstawionych mu zarzutów nie mówił wcale o oskarżonej. Nagranie rozmowy z dziennikarzem wspiera takie stanowisko oskarżonego brak jest dowodów przeciwnych. Uznanie W. Z. za wiarygodnego w tym zakresie było zatem prawidłowe.

Informacja o tym, że kwestionowana część jego wypowiedzi odnosi się do E. G., pochodzi od przeprowadzającej wywiad. W. Z. wspomina tam, że jest celem ataku trwającego od pięciu lat, mającego na celu zniszczenie życia jego i rodziny, że jest to akcja grupowa z zastosowaniem technik ataku internetowego i stalkingu. W dalszych fragmentach wspomina wykluczenie oskarżonej z (...) i jej niechęć do zakończenia konfliktu.

Dowody w postaci wyjaśnień oskarżonego i wspomnianego nagrania są spójne i wykazują, iż W. Z. skarżąc się na to, że wraz z rodziną jest atakowany, jako sprawcę napaści wskazywał grupę osób. Żaden fragment tej jego wypowiedzi nie odnosi się do E. G., wrażenie takie powstaje dopiero w wyniku zmontowania materiału telewizyjnego. Włączono do niego bowiem również inne stwierdzenia W. Z., dotyczące już oskarżonej, ale nie jej internetowej aktywności. Na tej podstawie należało zatem przyjąć, iż wypowiedź, w której pomówienia doszukiwała się E. G., nie odnosiła się do niej. Nie wypełniała zatem znamion jej pomówienia, wobec czego zasadnie uniewinniono oskarżonego od popełnienia czynu, opisanego w pierwszym ze stawianych mu zarzutów. Nie naruszono więc przy wydawaniu zaskarżonego wyroku art. 212 § 2 k.k., czego starał się dowieść obrońca oskarżonej.

Podobnie słuszne okazało się rozstrzygnięcie sądu I instancji o uniewinnieniu W. Z. od drugiego z czynów, opisanych w akcie oskarżenia, choć również z innych powodów, niż podane w uzasadnieniu tego orzeczenia. Sąd rejonowy

założył, że wypowiedź oskarżonego dla Radia (...) godziła w E. G., jednak stanowiła dozwoloną krytykę jej postawy. W ocenie sądu II instancji jest to pogląd nieprawidłowy. W. Z. miał zarzucić oskarżonej, iż napisała wiersz stanowiący element zmasowanego i trwającego od lat ataku na niego. Powyższa wypowiedź stanowi wyłącznie ocenę działania E. G.. Sformułowania o takim charakterze nie mogą stanowić pomówienia. Nie są bowiem informacją, a tylko wyrazem subiektywnego przekonania osoby, która je wypowiada. Nie wypełniają w tej sytuacji znamion z art. 212 k.k. Trafnie przyjęto to w zaskarżonym wyroku, co skutkowało uniewinnieniem oskarżonego również w tym zakresie.

Skoro zatem zarzuty obu apelacji okazały się niesłuszne, a brak podstaw do ingerowania w wyrok sądu I instancji z urzędu, należało to orzeczenie utrzymać w mocy. W konsekwencji, na podstawie 633 k.p.k. w zw. z art. 636 § 2 w zw. z § 3 k.p.k. stwierdzono, iż koszty procesy ponoszą strony w zakresie przez siebie poniesionym.